

HANS GEORG LEHMANN: *Der Oder-Neisse-Konflikt*. wyd. C. H. Beck, München 1979, 295 ss.

Zagadnienia polityki wschodniej RFN są obok kwestii integracji europejskiej, „badań nad pokojem”, stosunków państw Europy Zachodniej z USA najważniejszymi problemami o charakterze politycznym i międzynarodowoprawnym, poruszonymi współcześnie przez naukowców zachodniemieckich w ich publikacjach. Pozycje te mają różny charakter, który zależy m. in. od poglądów politycznych autorów i ich związków z poszczególnymi partiami politycznymi; należy jednak stwierdzić, że podstawowe tezy dotyczące np. kontynuacji Rzeszy Niemieckiej czy jedności narodowej są w zasadzie zbieżne.

Reprezentatywnym przykładem ostatnio wydanych pozycji monograficznych z zakresu polityki wschodniej RFN jest książka H. G. Lehmana *Der Oder-Neisse-Konflikt*. Autor jest docentem nauk politycznych w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bonn; przez pewien czas (1966-1974) współpracował z wydawnictwami MSZ RFN. Książka stanowi próbę analizy teoretycznej konfliktu i z tego też względu zasługuje na uwagę teoretyków nauk politycznych i nauk prawnych. Treść jej można podzielić na trzy zasadnicze części. W pierwszej autor przeprowadza analizę konfliktu na podstawie źródeł historycznych, przedstawiając genezę i rozwój problemu granicy na Odrze i Nysie, druga część poświęcona jest periodyzacji konfliktu, natomiast trzecia stanowi próbę zastosowania metody analizy systemowej do oceny konfliktu. Wydaje się, że szerszej analizy z punktu widzenia naszych zainteresowań wymaga jedynie pierwsza część publikacji, siłą rzeczy najobszerniejsza. Metoda badawcza przyjęta przez autora jest godna uwagi, ponieważ ma charakter interdyscyplinarny, zawiera wszechstronną analizę materiału z punktu widzenia współzależności polityki wewnętrznej i zewnętrznej państw uczestniczących w konflikcie z ogólną sytuacją międzynarodową — co w konsekwencji umożliwia autorowi dokonanie syntezy o charakterze teoretycznym.

Część merytoryczna poświęcona jest genezie i rozwojowi konfliktu dotyczącego charakteru zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie¹. Już na wstępie autor stwierdza, że losy Polski, jej granice i ustrój powojenny stały się jedną z przyczyn rozpadu koalicji antyhitlerowskiej (s. 21). Twierdzenie to nie jest precyzyjne; w szczególności w odniesieniu do sprawy granic nie było różnicy zdań pomiędzy sprzymierzonymi. Kształt granic Polski został określony w postanowieniach konferencji teherańskiej i jałtańskiej. Autor stwierdza, że w pertraktacjach na temat ostatecznego kształtu granic Polski brali udział przedstawiciele PKWN.

Niezwykle istotne w świetle dalszych rozważań i przyjętych koncepcji autora jest stwierdzenie, że następstwem kapitulacji militarnej Rzeszy (9 maja 1945 r.) była kapitulacja państwowo-polityczna, której podstawę stanowiła deklaracja berlińska zwycięskich mocarstw z dnia 5 czerwca 1945 r. W związku z tym działania aliantów oparte były nie na *occupatio bellica* (*Besatzungsgewalt*), lecz na pełnej

¹ Kwestię charakteru granicy na Odrze i Nysie omawiano wielokrotnie w polskiej literaturze prawniczej. Por. np. J. Sułek, *Stanowisko rządu NRF wobec granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej 1949-1966*. Poznań 1969; L. Janicki, *Prawno-polityczna argumentacja RFN podważająca trwałość polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej*. (w:) *Prawno-polityczne aspekty zachodniemieckiego rewizjonizmu*. Warszawa 1980, s. 72.

suwerenności zwycięskich mocarstw nad terytorium Rzeszy w jej granicach z 1937 roku².

Rozdział III poświęcony jest analizie tytułu posiadania przez Polskę terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. Autor podkreśla, że początkowo był to zarząd nad czterema ex-prowincjami niemieckimi, dopiero po kilku miesiącach utworzono administrację cywilną. Jednocześnie prowadzono akcję wysiedlania ludności niemieckiej, w znacznym stopniu ułatwioną w związku z masową ucieczką ludności pochodzenia niemieckiego przed Armią Czerwoną (autor podkreśla, że ta akcja przesiedleńcza różniła się charakterem i metodami od akcji wysiedleńczych prowadzonych w sprzeczności z prawem i w sposób niehumanitarny przez hitlerowców — s. 35), oraz zasiedlanie terenów zachodniej Polski przez osadników wojskowych, repatriantów z ziem wschodnich oraz emigrantów.

Stwierdza on dalej, że prawną podstawą do zagospodarowania terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej stały się uchwały konferencji poczdamskiej, podczas której Polska przedstawiła szereg rzeczowych argumentów natury politycznej i gospodarczej, przemawiających za nowym wytyczeniem granicy. Pomimo rozbieżności zwycięskie mocarstwa zgodziły się na prowadzenie przez Polskę akcji zasiedlania ziem zachodnich i północnych, z zastrzeżeniem, że ostateczne uregulowanie problemu granicznego powinno jakoby nastąpić w traktacie pokojowym. Działając zgodnie z otrzymanym upoważnieniem Polska uregulowała w 1946 r. kwestie obywatelstwa mieszkańców Ziemi Odzyskanych, a także zawarła umowy graniczne z ZSRR. Państwa zachodnie protestowały początkowo przeciwko tym posunięciom, jednakże praktycznie uznawały Umowę Poczdamską za ostateczne rozstrzygnięcie (s. 54).

Autor stoi na stanowisku, że w pierwszym okresie powojennym wszystkie partie i ugrupowania polityczne Niemiec liczyły na powrót dawnych terenów wschodnich do Niemiec (wyjątek stanowiła tu jedynie KPD) — przy czym zdaniem autora podstawowe znaczenie odgrywały tu dwa czynniki: *primo* — społeczeństwo niemieckie nie mogło pogodzić się łatwo ze stratą obszarów stanowiących prawie 1/4 terytorium Rzeszy; *secundo* — strata ta była dotkliwa z punktu widzenia gospodarczego; utracone ziemie miały charakter rolniczy, nastąpiła więc konieczność importowania żywności.

Rozdział IV książki Lehmana poświęcony jest początkom konfliktu. Autor wiąże je bezpośrednio ze stosunkiem USA i Wielkiej Brytanii do sprawy polskiej³. Państwa te — jak pisze — zamierzały doprowadzić do wolnych wyborów w Polsce i w ten sposób przywrócić w niej swe wpływy. Referendum ludowe nadzieje te praktycznie rozwiąło. W tym samym mniej więcej czasie w Niemczech zaczął powstawać aktywny ruch rewizjonistyczny. Sygnałem dla jego utworzenia były — jego zdaniem — przemówienia Churchilla w Fulton i Byrnesa w Stuttgarcie, kwestionujące ostateczny charakter granicy na Odrze i Nysie oraz odsyłające do ostatecznego uregulowania tej kwestii w układzie pokojowym, a jednocześnie zapowiadające odbudowę demokratycznych, federalnych Niemiec i renesans narodu niemieckiego (s. 70 - 78).

Mowa Byrnesa miała decydujące znaczenie dla dalszych losów Europy. Zdaniem

² Zagadnienie to poruszają np. C. Arndt, *Legal problems of German Eastern treaties*, „American Journal of International Law”, vol. 74, 1980, s. 122; L. Gelberg, *Czy istnieje nadal Rzesza Niemiecka?*, „Państwo i Prawo” nr 5/1978, s. 44.

³ Na temat „wypędzonych” i ich organizacji por. R. Jasica, *Zachodniemiecka ustawa o wypędzonych i uciekinierach a program normalizacji stosunków PRL-RFN*, „PiP” nr 3/1974, s. 59 i podana tam literatura.

autora jej treść była korzystna wyłącznie dla Niemców — ZSRR stawał przed trudnym wyborem pomiędzy zachowaniem wpływów w Polsce a ewentualnością zjednoczenia pod swą egidą wszystkich stref okupacyjnych Niemiec. Francja musiała zrezygnować z Zagłębia Saary. Sytuacja Polski stała się bardzo trudna ze względu na znaczne uzależnienie gospodarcze od pomocy amerykańskiej. Kwestionowanie ostatecznego charakteru granicy na Odrze i Nysie w połączeniu z pewnymi krokami dyplomatycznymi (zawieszenie działalności amerykańskiej misji dyplomatycznej w Warszawie) miało stanowić środek nacisku na władze polskie (s. 92). Jednocześnie jednak w 1947 r. gwałtownie narastały sprzeczności pomiędzy dawnymi aliantami; doprowadziły one do tego, że środek taktycznej presji politycznej stał się środkiem o charakterze strategicznym. USA zapoczątkowały politykę z pozycji siły, której przejawem był m. in. plan Marshalla. W wyniku tej konfrontacji politycznej doszło ostatecznie do podziału Niemiec. Nastąpiła polaryzacja poglądów w społeczeństwie niemieckim, które zbliżyły się w istotny sposób do stanowiska amerykańskiego. Wg opinii Lehmana (s. 112) większość społeczeństwa niemieckiego przejęła się nie tyle faktem utraty terenów na wschód od linii Odry i Nysy, lecz narzuceniem Niemcom woli zwycięzców. Już w latach czterdziestych powstały organizacje działające w kierunku rewizji granic, cieszące się poparciem władz okupacyjnych, a także specjalne organy administracji: Urzędy d/s Uciekinierów rządów krajowych, Niemieckie Biuro Problemów Pokoju. Za zmianą granic wypowiedziała się również większość partii politycznych z SPD na czele, kościoły i organizacje religijne, a także związki przesiedleńców. Autor przyznaje, że rewizjonizm był tłumiony tylko w radzieckiej strefie okupacyjnej. Nieco odmienne stanowisko niż USA i Wielka Brytania zajmowała w sprawie rewizjonizmu niemieckiego w tym okresie Francja. Ostateczny rozłam w stosunkach wzajemnych Wielkiej Czwórki nastąpił w wyniku konferencji ministrów spraw zagranicznych mocarstw w Londynie w 1947 r. Od tego momentu stale dochodziło do konfrontacji, której centralnym punktem była sprawa granicy na Odrze i Nysie. Rewizjonizmowi zachodniemieckiemu przeciwstawiono wspólne przedsięwzięcia państw socjalistycznych, których ukoronowaniem było udzielenie przez te państwa na konferencji warszawskiej w czerwcu 1948 r. gwarancji granicy na Odrze i Nysie oraz proklamowanie jej granicą pokoju. W radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności uznała również linię Odry—Nysy jako granicę pokoju, stwierdzając, że jest to prosta konsekwencja Umowy Poczdamskiej, warunkująca przełamanie złych tradycji w stosunkach z Polską (s. 155-156). Dostosowano nazewnictwo geograficzne do zmian politycznych, co było o tyle łatwiejsze, że przesiedleńcy znacznie łatwiej asymilowali się w strefie radzieckiej niż w strefach zachodnich (s. 156).

Autor podkreślił w konkluzji, że zachodnia granica Polski stała się symbolem jedności narodowej Polaków. Rząd PRL podejmował szereg działań zmierzających do jej trwałego zabezpieczenia, tak w sferze prawa międzynarodowego, jak i prawa wewnętrznego.

Ostatnim zagadnieniem poruszonym przez Lehmana jest kwestia uregulowania konfliktu. Rząd Adenauera stał konsekwentnie na stanowisku nieuznawania granicy na Odrze i Nysie. Autor stwierdza, że stworzono nawet „instytucjonalną gwarancję rewizjonizmu” w postaci Ustawy Zasadniczej, a w szczególności jej art. 116⁴. Stwierdzenie to idzie zbyt daleko — rewizjonistyczna jest bowiem nie tyle

⁴ Przepis art. 116 w połączeniu z art. 16 są interpretowane w RFN jako chroniące uprawnienia osób o tzw. niemieckiej przynależności państwowej oraz uprawnienia Niemców. Szczegółowo na ten temat por. L. Janicki, *Podstawowe instytucje prawa o obywatelstwie*.

sama Ustawa Zasadnicza, co jej wykładnia (pomija się w niej mającą szczególne znaczenie interpretację gramatyczną, kładąc nacisk na inne formy wykładni). Ustrojodawca konsekwentnie stał na stanowisku, że problem Odry—Nysy jest problemem państwowoprawnym, tj. wewnątrzniemieckim, a nie międzynarodowoprawnym. W porównaniu z polityką okupantów zachodnich i stanowiskiem reprezentowanym przez społeczeństwo niemieckie przed 1949 r. rząd Adenauera wprowadził dwa nowe elementy: 1. dążenie do stworzenia konstrukcji o charakterze prawnym, uzasadniających stanowisko niemieckie; 2. odrzucanie siły jako metody regulacji konfliktu Odry—Nysy (s. 165)⁵. Kolejne rządy kontynuowały tę politykę z pewnymi drobnymi mutacjami. Układy wschodnie usankcjonowały — zdaniem autora — istniejący stan rzeczy⁶; jednakże z punktu widzenia prawa państwowego rząd koalicji SPD/FDP potwierdził w nich swe działanie wyłącznie w imieniu RFN, a nie przyszłego ewentualnego suwerena ogólnoniemieckiego⁷, i jakoby także konieczność uregulowania kwestii granic w układzie pokojowym. Zdaniem Lehmana działanie koalicji socjalliberalnej oznaczało zerwanie z polityką rewizjonizmu, a jednocześnie pozwoliło na wzmocnienie pozycji RFN jako państwa narodowego wśród Wspólnoty Europejskiej (s. 176 - 182).

Autor podkreśla, że NRD bezpośrednio po swym powstaniu uznała w umowie zgorzeleckiej deklaracyjnie granicę na Odrze i Nysie jako granicę przyjaźni między Polską i Niemcami (s. 170).

Omawiając tę publikację należy zwrócić uwagę na niekonsekwentne stanowisko autora wobec omawianej kwestii. Na wstępie stwierdza on, że Rzesza Niemiecka upadła jako państwo w 1945 r. (a z całą pewnością w 1949 r. — przyp. W. Cz.) — nie ustosunkowuje się jednak do poglądów kolejnych rządów RFN, tworzących konstrukcje prawne oparte na twierdzeniu o dalszym istnieniu Rzeszy. Trudno również zgodzić się ze stanowiskiem autora, jakoby ruch rewizjonistyczny zainspirowany został przez okupacyjne władze amerykańskie i angielskie. Geneza tego ruchu była ściśle związana z działalnością związków przesiedleńczych i „wypędzonych”, które to związki powstawały już od 1945 r. Z całą pewnością działalność tych organizacji była popierana przez władze zachodnich stref okupacyjnych, a równocześnie potępiana przez społeczeństwa amerykańskie, angielskie i francuskie. Zaznaczyć wszakże trzeba, że autor odnosi się do działalności organizacji przesiedleńczych w RFN z dużą rezerwą.

Niezwykle istotne stwierdzenie zawarł on w rozdziale poświęconym regulacji międzynarodowoprawnej konfliktu Odry—Nysy. Stoi on na stanowisku, że układy „wschodnie”, a w szczególności układy z ZSRR i z PRL z 1970 r. ostatecznie rozstrzygnęły kwestię zachodniej granicy Polski, i że na tym opiera swą działalność koalicyjny rząd SPD-FDP. Stwierdzenie to nie jest zgodne z rzeczywistością. Doktryna politycznoprawna rządu Schmidta zawierała szereg elementów o charakterze rewizjonistycznym. Dowodzi tego chociażby interpretacja „działania wyłącznie w

telstwie RFN (na tle tzw. układów wschodnich). „Przegląd Zachodni” nr 2/1978, s. 1; R. Bernhardt, *Pojęcie Niemca i niemiecka przynależność państwowa w świetle prawa Republiki Federalnej Niemiec*. „Sprawy Międzynarodowe” nr 6/1974.

⁵ Zagadnienie „wyrzeczenia się siły” omawia szczegółowo J. Barcz w opracowaniu: *Zachodniemiecka koncepcja „wyrzeczenia się siły” a rewizjonistyczne cele RFN*. (W.) *Prawno-polityczne aspekty*. op. cit., s. 102.

⁶ Na temat znaczenia tzw. układów wschodnich por. ostatnio: PRL—RFN, *Bilans stosunków wzajemnych*, Warszawa 1979; oraz B. Zündorf, *Die Ostverträge*. München 1979.

⁷ Koncepcję tę omawia krytycznie J. Tyranowski, *Traktaty w sprawie granic między Polską i dwoma państwami niemieckimi a problem sukcesji państw*. „Przegląd Zachodni” nr 3/1979, s. 13.

imieniu RFN" w celu podważenia trwałości rozstrzygnięć traktatowych czy też odsyłanie do ostatecznej regulacji granic w układzie pokojowym. Należy tu zwrócić uwagę również na fakt, że te elementy doktryny rządu SPD/FDP są identyczne z tezami propagowanymi w swoim czasie przez chadecki rząd Adenauera. Rzadko podkreśla się też, że współczesne poglądy i doktryny wszystkich wielkich partii politycznych RFN są zgodne w kwestii kontynuacji istnienia Rzeszy w granicach z 1937 r. i związanej z tym konieczności zmiany istniejącego *status quo*⁸. Sprawa ta stanowi bardzo poważną przeszkodę w procesie normalizacji stosunków pomiędzy Polską i RFN.

Władysław Czapliński

PIOTR A. ABRASIMOW: *Zapadnyj Bierlin wcziera i siegodnia*. Seria: Międzynarodnyje odnoszenia. Moskwa 1980, 214 ss.

Książka Piotra A. Abrasimowa, poświęcona problematyce Berlina Zachodniego zaciekawia przede wszystkim ze względu na osobę jej autora, który był przez wiele lat ambasadorem Związku Radzieckiego w Niemieckiej Republice Demokratycznej. W związku z pełnieniem tej funkcji prowadził z ramienia swego państwa rokowania z trzema mocarstwami zachodnimi w sprawie zawarcia czterostronnego porozumienia regulującego położenie Berlina Zachodniego. Był on więc nie tylko bezpośrednim obserwatorem, lecz niemal uczestnikiem wszystkich wydarzeń, które od końca 1962 r. kształtowały sytuację polityczno-prawną Berlina Zachodniego. Ten właśnie fakt był motywem napisania swego rodzaju wspomnień. Jak sam Autor twierdzi,

„...chciałoby się opowiedzieć o tym, jak Związkowi Radzieckiemu i jego dyplomatom przyszło wieść walkę o uregulowanie problemów związanych z Berlinem Zachodnim, a więc o podpisanie czterostronnego porozumienia i jego realizację” (s. 4).

Książka została opublikowana w serii „Stosunki międzynarodowe” i — jak objaśnia redakcja — przeznaczona jest dla wszystkich zainteresowanych problemami stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa europejskiego, a zatem dla szerokiej rzeszy czytelników.

Pierwszy z trzech rozdziałów autor poświęcił opisowi sytuacji Berlina do początku lat sześćdziesiątych, to znaczy do czasu mianowania w roku 1962 P. A. Abrasimowa ambasadorem Związku Radzieckiego w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Część ta jest w zasadzie relacją z wydarzeń, jakie miały miejsce w tych latach oraz charakterystyką stanowisk państw zainteresowanych sprawami Berlina Zachodniego. Według P. A. Abrasimowa, w latach pięćdziesiątych miasto to spełniało przede wszystkim funkcję centrum szpiegowsko-kontrewolucyjnego, którego działalność skierowano przeciwko państwom socjalistycznym. Było ono ponadto ośrodkiem przygotowań wojennych trzech mocarstw zachodnich; wyznaczono mu rolę bazy wojskowej (ss. 23 - 24, 37 - 39). W omawianym okresie Republika Federalna Niemiec, jak podkreśla autor pracy, starała się w jak najszerszym zakre-

⁸ Na temat koncepcji politycznych poszczególnych partii w RFN por. J. Barcz, *Podstawowe elementy pozycji prawnej (Rechtsposition) rządu federalnego SPD/FDP w RFN w związku z tzw. „polityką wschodnią”*. „Przegląd Zachodni” nr 1/1980; E. K. Nowak, *Koncepcje wschodnie F. J. Straussa*. „Przegląd Stosunków Międzynarodowych” nr 5/1979, s. 57.